

Białystok, 22 grudnia 2014 r.

Leszek Ciszewski  
15-354 Białystok  
ul. Pogodna 3 m. ZZ  
sygnatura akt V U 964/14

Sąd Okręgowy w Białymstoku  
V Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych  
15-950 Białystok  
ulica Marii Skłodowskiej-Curie 1

Uwagi do opinii biegłego neurologa

Zarzucam biegłej:

- 1 Rażące niedorzeczności parodiujące badanie.
- 22 Dojście do wniosków niepełnych, czyli takich, które nie pokrywają się z badaniami obiektywnymi -- dołączam dowód w tej sprawie.
- 333 Sądzenie w imieniu sądu.
- 4444 Nieprzyzwoite zwracanie się do mnie podczas badania.

a sąd proszę o:

(A) Upomnienie biegłej co do zwracania się do mnie. Dobre obyczaje nie zezwalają biegłej na zwracanie się do mężczyzny w średnim wieku (mam prawie 48 lat) per ty, jeśli ten mężczyzna nie udzieli stosownego zezwolenia. Biegła pracuje na zlecenie sądu i moim zdaniem za naganne zachowanie biegłej odpowiada sąd, dlatego zwracam się do sądu o upomnienie biegłej.

(B) Uznanie nowego dowodu, jakim jest wynik badania MR piersiowej części kręgosłupa. (dowodu tego nie mogłem dostarczyć wcześniej -- nie z mojej winy)

(C) Uznanie nowego dowodu, jakim jest zalecenie konsultacji z neurochirurgiem, które otrzymałem od lekarzy z sanatorium. (dowód uwiarygadnia moje zarzuty)

(D) Odrzucenie opinii w całości i odmówienie zapłacenia za opinię.

(E) wyznaczenie innego biegłego neurologa -- uczciwego i poważnego, który oprze swą opinię o rzeczywistość, nie o swoje widzimisię.

(F) Skoncentrowanie się na sednie problemu:  
-- niemożliwości pochylania głowy  
-- niemożliwości długotrwałego siedzenia  
-- konieczności długotrwałego ćwiczenia  
(biegła niejako potwierdza to, iż dużo ćwiczę, skoro zauważa dobrą ruchomość stawów)  
-- niemożliwości biegania (takie bieganie jest mi potrzebne do spania, gdyż mam astmę)  
-- braku ostrego widzenia.

(G) Zastanowienia się nad tym, jakąż to pracę mogę wykonywać 40 godzin tygodniowo ze słabnącym wzrokiem, bez możliwości siedzenia i bez możliwości pochylania głowy, z koniecznością codziennego czasochłonnego ćwiczenia oraz z koniecznością wydłużenia czasu spania spowodowaną problemami z oddychaniem; moim zdaniem pracy biurowej (obecnej) nie mogę wykonywać.

(H) Zadanie biegłemu pytań:  
-- Czy to prawda, że brak biegania bądź jeżdżenia samochodem itp. czynności motywujących wzrok do dobrego widzenia prowadzi do pogorszenia widzenia?  
-- czy to prawda, że stan mego zdrowia nie zezwala mi na długotrwałe siedzenie?  
-- czy wyniki badań MR potwierdzają możliwość występowania zgłaszanych przeze mnie problemów? (osoba opisująca stwierdza przykładowo możliwość kontaktu dysku z prawym korzonkiem nerwowym)  
-- czy to prawda, że pochylenie głowy na dłużej niż kilka sekund może prowadzić do drętwienia prawej ręki i tracenia czucia w tej ręce?  
-- czy uszkodzenie szyjnej części kręgosłupa (zdiagnozowane badaniem MR) może być przyczyną drętwienia ręki (moim zdaniem na zdjęciach widać wyraźnie, że tak; problemem może być umiejętność czytania badań MR przez biegłą; aby było jasne -- biegła nie zapoznała się z wynikami badań MR umieszczonymi na nośniku optycznym)

(I) Umożliwienie mi zadawania pytań biegłemu podczas rozprawy sądowej. (rozumiem, że wówczas szanse mego adwersarza zmaleją, ale moim zdaniem mam prawo do zadawania pytań biegłemu w obecności sądu i do uzyskiwania odpowiedzi)

(J) Zebranie także innych dowodów w sprawie, w tym opinii innych biegłych (pulmonologa oraz okulisty -- jako że zgłaszałem problemy także ze wzrokiem oraz z oddychaniem) i zastanowienie się nad skutkami wynikającymi z połączenia (interakcji) chorób -- przykładowo asymetria w ruchomości szyi może być spowodowana niedowidzeniem jednego oka, nie zaś tylko okołokręgosłupowymi problemami, natomiast brak biegania może wpływać niekorzystnie na wzrok czy oddychanie; biegła niejako kończy sprawę, jednoznacznie uznając mnie zdolnym do pracy, co moim zdaniem jest fatalnym błędem biegłej.

(K) Zauważenie, iż zdolność do pracy oznacza zdolność do zarobkowego pracowania przez 40 godzin tygodniowo, nie zaś zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy zarobkowej -- przykładowo przez godzinę dziennie lub dwie godziny tygodniowo.

(L) Zapytanie biegłych, czy wg nich kłamię (pisząc, iż: astma wymusza na mnie długi sen; ćwiczenia zabierają dużo czasu; nie mogę schylać głowy; nie mogę siedzieć i nie mogę biegać...) czy mówię prawdę. Czy badania obiektywne zaprzeczają moim słowom, czy moje słowa potwierdzają. Poznałem w sanatorium ludzi, których ZUS uznał za zdolnych do pracy, czym ludzi tych niemal zabił wg (przykładowo) powszechnie znanego profesora Podgórskiego -- operującego przed laty prezydenta Kwaśniewskiego. Jeśli biegli są aż tak odważni, aby uznać mnie za zdolnego do etatowej pracy, proszę, aby wyrazili to jasno i wyraźnie, tak abym mógł następnie wytoczyć im proces o usiłowanie zabójstwa bądź spowodowanie kalectwa. W obecnym stanie opinia (zawierająca zapis fantazji biegłej) nie daje mi takiej możliwości. Moje dolegliwości spisałem -- nie ma potrzeby wymyślania zupełnie innych dolegliwości.

(M) Uszanowanie mojego stanu zdrowia. Wypowiedzenie się w ciągu 7 dni na temat steku bzdur (przepraszam, jeśli ranię) zapisanych przez biegłą w ciągu kilku tygodni było dla mnie bardzo trudne, dlatego być może moja odpowiedź nie jest dostatecznie klarowna. Nie jestem już osobą młodą i mam liczne (po części wrodzone) problemy zdrowotne, przez co: muszę dużo ćwiczyć; muszę długo spać; piszę w pozycji leżącej, co spowodowane jest i uszkodzeniem szyjnej części kręgosłupa, i lędźwiowej; sporo czasu przeznaczam na wizyty lekarskie; równolegle spieram się w białostockim sądzie (sygnatura akt VI U 223/14) o prawo do posiadania i używania Karty parkingowej a Sąd Rejonowy lekceważąc swe obowiązki (ignorując i moje wypowiedzi, i kluczowe dowody), absurdalnie „przemienia” groźne ‘wypukliny krążków międzykręgowych kręgosłupa’ w niegroźną ‘skoliozę prawowypukłą kręgosłupa’...

#### Zarzuty

##### 1 Rażące niedorzeczności.

Po literce B -- cytata z wypowiedzi biegłej;  
niżej -- moja wersja.

B: pracownik biurowy nie pracuje  
Ja: Pracuję na 1/16 etatu.

B: podaje bóle całego kręgosłupa szczególnie w odcinku szyjnego  
Ja: Nie tylko nie podaję, ale na samym początku badania WYRAŹNIE zaznaczyłem, że nie boli mnie kręgosłup czy szyja, ale drętwieje moja prawa ręka a ból niemal stale czuję w całej lędźwiowej części pleców. Ponadto zgłaszałem bardzo silne bóle (kłucia) napadowe klatki piersiowej i napadowe bóle (jakby uderzenia wąskim toporem) okolic łopatek.

B: sztywnienie kręgosłupa utrudniające pochylenie głowy  
Ja: Nie podaję sztywnienia czegokolwiek, drętwienie prawej ręki powodowane jest pochylaniem (choćby na kilka sekund) głowy.  
B: w czasie siedzenia z promieniowaniem do ręki prawej  
Ja: Nie wiem, co ma promieniować (sztywnienie, siedzenie, pochylenie, czy głowa) ale nie zgłaszałem żadnego promieniowania do ręki.

B: zawroty głowy jak wstaje z pozycji siedzącej  
( po około 1 godzinie siedzenia  
Ja: Zauważyłem, że zawrotom głowy sprzyja siedzenie, którego unikam.

B: zaburzenia równowagi chodzi jak pijany  
Ja: Nie chodzę jak pijany, ale opisałem JEDNĄ sytuację, gdy dosłownie nie mogłem utrzymać równowagi ciała; opisane zdarzenie miało miejsce około roku 2012. Podobne (nie zostało opisane biegłej, gdyż w czasie badania nie pamiętałem o nim) miało miejsce w roku 2009 lub w 2010.

B: Bóle odcinka l/s przy siedzeniu

Ja: Nie przy siedzeniu, lecz towarzyszą mi niemal stale od jesieni 2010 roku, z tym, że nasilają się w wyniku przeziębienia, przemęczenia, przesilenia, siedzenia i złego leżenia a słabną w wyniku stosownego odpoczynku i stosownego ćwiczenia. Bóle te ustąpiły (na kilka dni) w szpitalu audiologicznym po podaniu mi środków przeciwbólowych i niemal zupełnie ustępowały (na kilkadziesiąt minut) dzięki ćwiczeniom w basenie.

B: z promieniowaniem do pośladków

Ja: Bóle te dotyczą całej okolicy lędźwiowej.  
W obu pośladkach czuję kłucie -- dość często.

B: nie może dłużej leżeć na plecach ponieważ nasilają się, wtedy bóle kręgosłupa.

Ja: Nie nasilają się bóle kręgosłupa, ale nasilają się bóle całej okolicy lędźwiowej i czuję się osłabiony, jeśli leżąc na plecach, nie zadbam o zwiększenie lordozy lędźwiowej. Badanie MR zmusiło mnie do leżenia w nieodpowiedniej pozycji, przez co po tym badaniu z trudem trzymałem się na nogach. Aby było jasne -- nie obarczam winą osób przeprowadzających to badanie.

B: Niekiedy drętwieje noga prawa w czasie siedzenia i chodzenia.

Ja: W czasie chodzenia drętwienie nogi (czy nóg) ustępuje -- nie pojawia się.

B: Sam podejmuje ćwiczenia rozciągające Kręgosłup

Ja: I sam, i z terapeutami.

B: nagrzewa się lampami i poduszka

Ja: Lampami żarowymi i podsuszką elektryczną.  
Ponadto gorącym powietrzem, żelami i innymi sposobami.

B: Zawroty głowy, szum w uszach przeszkadzają w funkcjonowaniu.

Ja: Zapewne szum w uszach przeszkadza temu, komu w uszach szumi. Ponadto szum w uszach to problem nie neurologa, ale audiologa. Przed rokiem doznałem akustycznego urazu lewego ucha, przez co miałem nadwrażliwe lewe ucho. Stan nadwrażliwości utrzymuje się, ale obecna nadwrażliwość nie przeszkadza mi. Przeziębienia potęgują tę nadwrażliwość i wywołują wrażenie głośnego hałasu w lewym uchu. Stan tego ucha nie jest ustabilizowany, ale nie narzekam na szумы w uszach pomimo nieprawidłowej pracy tego ucha, czy raczej obu uszu. Jestem pod stałą opieką poradni audiologicznej -- ostatnia wizyta miała miejsce 16 grudnia bieżącego roku, następna ma mieć miejsce 26 lutego przyszłego roku. Prawe ucho przez wiele lat nie słyszało niczego; obecnie słyszy, ale nieprawidłowo.

Innymi słowy -- mam problemy i z lewym uchem, i z prawym, ale nie narzekam na przeszkadzające mi szумы.

B: dolegliwości bólowe. Stosuje leki:  
witaminy Betaserc nie stosuje NLPZ.

Ja: Przyjmuję różne leki, w tym i witaminy (te witaminy to 'leki wydawane na receptę', nie zaś 'suplementy diety') i Betaserc -- właśnie z powodu doznanego akustycznego urazu ucha. Obok tych leków przyjmuję wiele (jestem alergikiem i astmatykiem) innych leków, w tym także sporadycznie stosuję NLPZ.

B: Zaburzenia czucia powierzchniowego nie stwierdza.

Ja: Prawa strona policzka i brody jest nadwrażliwa po niefortunnym podaniu mi znieczulenia przez stomatologa.

B: ruchomość w stawach zachowana z wyjątkiem

Ja: Nie wiem, z jakim wyjątkiem; codziennie sporo ćwiczę, dzięki czemu zachowuję ruchomość stawów. Ćwiczenia te zabierają mi dużo czasu.

B: Nie wykonuje skłonu z powodu leku przed bólem

Ja: Skłonów tułowia zabraniają inni lekarze neurologicy.  
Orzecznik wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności nazwał tych lekarzy głupcami.

B: Choruje kilku lat

Ja: (a) około roku 1979 zostałem silnie uderzony kantem dłoni w szyję podczas wycieczki szkolnej; uderzenie to spowodowało chwilowe zdrętwienie prawej ręki

(b) około roku 1984 miałem miejsce uraz szyi w wyniku którego nastąpił paraliż całej prawej ręki -- biegnąc z dużą szybkością, uderzyłem w słup lewą stroną klatki piersiowej, głowy i szyi; przez pewien czas nie mogłem oddychać i miałem zupełnie sparaliżowaną prawą rękę od barku do czubków palców) po tym urazie często występowało drętwienie tej ręki i brak czucia w tej ręce; bywało,

iż nie mogłem tą ręką utrzymać zeszytu szkolnego; problemy te z czasem niemal zaniknęły, ale powróciły około roku 2009; w roku 2011 (podczas siedzenia) doszło do zupełnego unieruchomienia szyi -- z tego okresu mam prześwietlenie RTG; ruchomość wracała powoli przez wiele dni; od tamtego czasu nasiliły się problemy z prawą ręką; były one na tyle poważne, iż badanie MR szyi wykonałem przed badaniem MR lędźwi, nie mogąc wykonać obu tych badań jednocześnie, choć badanie szyjnej części miało miejsce już po urazie lędźwiowej części kręgosłupa

(c) bóle klatki piersiowej mam od roku 1990 (w tamtych latach te bóle przeszkadzały mi w życiu -- nie mogłem spać w pozycji leżącej)

(d) jesienią 2010 roku doznałem urazu lędźwiowej części kręgosłupa

Trudno powiedzieć, że 30 lat (czy 24 lata, bądź 35) to kilka lat.

B: występują okresy zaostrzeń i remisji dolegliwości bólowych  
Ja: raczej od lat nie notuję tutaj żadnych okresów remisji czy nasileni poza opisanymi wyżej krótkotrwałymi (basen i znieczulenie w szpitalu, przeziębienia, przesilenia itp.) zmianami nasilenia bólu.

B: Podaje bóle kręgosłupa głównie w odcinku szyjnym i lędźwiowo-krzyżowym  
Ja: Nie podaję żadnych bólów kręgosłupa, i STANOWCZO zaznaczyłem to na początku badania.

B: bóle nocne  
Ja: trudno mi zgadnąć, czym miałyby być bóle nocne. Akurat nocą czuję się lepiej niż w dzień -- gdyż jestem alergikiem. Natomiast spanie w nieodpowiedniej pozycji (nocą czy w dzień) nasila problemy.

22 Dojście do wniosków niepełnych, które nie pokrywają się z wynikami badań obiektywnych. Biegła swymi badaniami nie odkryła problemów w piersiowej części kręgosłupa -- z tego wnioskuje, że badania przeprowadzone przez biegłą są niemiarodajne ogólnie. Obecnie jest możliwość wykonywania nowoczesnych badań obiektywnych, na które NFZ przeznaczają ogromne pieniądze podatników. Średniowieczne badania typu: „przejdź na piętach, przejdź na palcach, zamknij oczy i dotknij palcem czubka nosa” są badaniami niegodnymi drugiej dekady XXI wieku. Przed wykonaniem badania MR piersiowej części kręgosłupa wielu różnych lekarzy uznało, iż dolegliwości zgłaszane przeze mnie (bardzo silne napadowe bóle klatki piersiowej) wskazują na uszkodzenia piersiowej części kręgosłupa. Ci lekarze to między innymi:  
-- dr Kajka, neurolog, pod opieką której stale znajduję się od lat  
-- dr Zawadzka-Tołłoczko, neurolog, która mnie badała tylko jeden raz  
-- lekarze wykonujący badania USG tętnic szyjnych i jamy brzusznej  
-- dr Jaromin, angiolog (nalegał, abym wykonał badanie MR części piersiowej)  
-- dr Botulińska, alergolog  
-- trzech lekarzy rodzinnych...

Skierowanie na badanie MR piersiowej części kręgosłupa otrzymałem od dr Kajki, natomiast dr Tołłoczko odmówiła mi takiego skierowania, gdyż uznała, iż wypukliny (bądź przepukliny) dysków piersiowej części kręgosłupa mam na pewno, i to na tyle poważne, że konsekwencje tych uszkodzeń można zobaczyć także na RTG. Zauważyła, że badanie MR mogłoby jedynie zaspokoić moją ciekawość, gdyż odmawiam leczenia operacyjnego -- jedynie skutecznego w takim wypadku.

Od lekarzy z sanatorium otrzymałem zalecenie konsultacji z neurochirurgiem -- załączam jako dowód w sprawie.

Moim zdaniem biegła w swej opinii oparła się o nieprawdziwe informacje (zmyślone przez nią) i otrzymała fałszywy obraz mego stanu zdrowia, co potwierdza wynik obiektywnego badania MR piersiowej części kręgosłupa.

333 Sądzenie w imieniu sądu -- narzucanie sądowi wyroku. Orzecznicy ZUS orzekli moją przydatność do pracy w oparciu o dokumentację, wywiad i badania dotyczące trzech problemów, zaś biegła mogła oprzeć się o dokumentację i badania dotyczące tylko kręgosłupa, zatem nie mogła po prostu poprzeć opinii orzeczników ZUS. Przyjęcie opinii biegłej musiałoby zakończyć tę sprawę sądową, a tak być nie może, gdyż zgłaszam tu nie tylko problemy związane z kręgosłupem. Ostateczny wyrok w tej sprawie może wydać jedynie sąd -- po zapoznaniu się z wszystkimi dowodami w tej sprawie, w tym i z opiniami lekarzy innych specjalności.

4444 Nieprzyzwoite zwracanie się do mnie podczas badania opisałem wyżej.